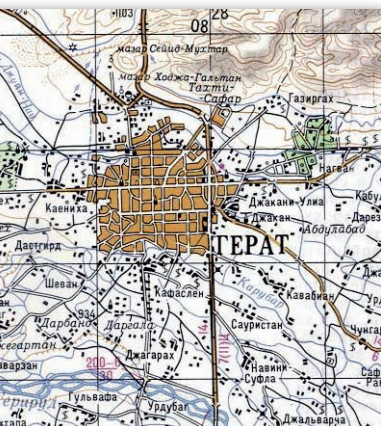




OBCE NAZWY NA MAPACH

Nazewnictwo geograficzne na mapach obszarów, na których stosowane są niełacińskie systemy pisma, było tematem grudniowego zebrania otwartego Katedry Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego. Punktem wyjścia do dyskusji było wystąpienie doktoranta Macieja Zycha, który przybliżył pojęcie pisma, jego systemów, a także współczesne rodzaje pisma na świecie.

ANNA WARDZIAK

Okazuje się, że pism w językach państwowych jest na świecie 22, z tego niełacińskich 21 i są one używane w 39 językach państwowych. Z pism niełacińskich najbardziej rozpowszechnione pod względem liczby języków, które go używają, jest pismo cyrylickie (12 języków). Z kolei pod względem liczby państw, które go używają, pierwszą pozycję zajmuje pismo arabskie (28 państw), choć stosowane jest zaledwie w 6 językach. Natomiast najwięcej ludzi posługuje się pismem chińskim. Jeśli weźmiemy pod uwagę pisma w językach lokalnych, to jest ich na świecie ponad 50.

Główna część prelekcji poświęcona była problemom latynizacji, czyli konwersji pisma niełacińskiego do łaćńskiego. Dwa odmienne sposoby latynizacji to transkrypcja i transliteracja. Transkrypcja to metoda zapisu fonetycznego, czyli przejście z zapisu oryginalnego do zapisu jego przybliżonego brzmienia w alfabecie łaćńskim. Transliteracja z kolei to metoda konwersji nazw pomiędzy dwoma różnymi pismami alfabetycznymi w ten sposób, że znakowi lub grupie znaków w jednym alfabecie (niełacińskim) odpowiada znak lub grupa znaków w drugim alfabecie (łaćńskim). Przy czym rodzajów transliteracji jest mniej niż transkrypcji. Transkrypcja charakteryzuje się tym, że na każdy język transkrybuje się w trochę inny sposób. Daną nazwę z alfabetu niełacińskiego można zapisać dla każdego języka, a jeśli chodzi o transliterację, są przyjęte pewne metody. Żeby poprawnie dokonać transliteracji, trzeba posłużyć

się tzw. tabelą latynizacyjną lub kluczem latynizacyjnym (czyli informacją, którym literom w alfabecie niełacińskim odpowiadają litery w systemie łaćńskim). Transliteracja to odwzorowanie danego alfabetu za pomocą innego. Transkrypcja natomiast odwzorowuje wymowę za pomocą głosek innego języka. Transliteracja odbywa się pomiędzy alfabetami, transkrypcja – pomiędzy językami. Transliteracja zachowuje pisownię, transkrypcja – wymowę. Transliteracja zakłada znajomość języka źródłowego, transkrypcja – docelowego.

Maciej Zych na kilku przykładach zaprezentował, jak w polskich atlasach oraz na polskich mapach opisywane są nazwy geograficzne w oryginalnie zapisane w niełacińskim systemie pisma. Na różnych mapach stosowana jest transkrypcja polska oraz transkrypcja obca, jeden z kilku systemów transliteracji, czasami systemy mieszane. Obecnie coraz częściej (np. na mapach samochodowych) stosowana jest metoda polegająca na tym, że podawany jest zapis oryginalny (np. cyrylica) i do tego jedna z metod latynizacji.

W dyskusji podniesiono problem źródeł dostępnych w naszym kraju. W praktyce korzysta się z różnych opracowań, gdzie stosowane są różne systemy transliteracji. Jeden z wydawców zwrócił uwagę na fakt, że współcześnie większość atlasów nie jest opracowywana od zera, tylko kupuje się licencję, na podstawie której wolno zmienić np. tylko 2 tys. nazw. Cała reszta pozostaje taka jak w źródle. Powstanie licznych sprzeczności powoduje np. dodanie mapy Polski z innego źródła. Gdyby robić atlas od zera, to można by przyjąć jakieś zasady i wg nich postępować. Podkreślono też fakt, że część nazw bardziej znanych powinna przejść do grupy egzonimów (nazw używanych w danym języku dla obiektu geograficznego znajdującego się poza obszarem, gdzie ten język ma status oficjalny, i różniąca się swoją formą od nazwy używanej w języku lub językach oficjalnych na obszarze, gdzie znajduje się dany obiekt geograficzny). Poruszono również kwestię, czy mapa jest do oglądu czy raczej do wyśpiewania nazwy? Zdaniem Macieja Zycha służy ona do tego, by poprawnie pokazać daną nazwę. Zapis transkrypcji sugeruje: „odczytaj tę nazwę”, a tymczasem się nie da. A zatem powinno się stosować transliterację. Nierozwiązany jak dotąd problem polega jednak na tym, że systemów transliteracji jest kilka. ■

PORÓWNANIE CECH TRANSKRYPCJI I TRANSLITERACJI

	Transkrypcja	Transliteracja
Zalety	● łatwość odczytu obcej nazwy (niestety, pozorna) ● istnieje 1 zasada transkrypcji na język polski	● możliwość powrotu do oryginalnego zapisu
Wady	● odczyt obcej nazwy ma niewiele wspólnego z odczytem w języku oryginalnym, ● nie można powrócić do oryginalnego zapisu, ● jest zrozumiała tylko w jednym języku	● nazwa zapisywana jest za pomocą liter z „różnymi dziwnymi znaczkami”, czyli znakami diakrytycznymi, ● poprawnie wymówić nazwę w transliteracji można dopiero wtedy, kiedy pozna się zasady rządzące danym językiem, ● przeważnie istnieje po kilka zasad transliteracji, zatem chcąc przetransliterować daną nazwę geograficzną mamy dylemat, jaką metodę zastosować

druk skan kopia

w dowolnym
nakładzie



Brak czasu nagrzewania
Obsługa w języku polskim
Najniższa emisja ozonu
Budowa modułowa
Ergonomia pracy



Ogólnopolski
serwis
fabryczny



www.oce.com.pl

Pełna gama systemów Océ

Warszawa, ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 7, tel. (0 22) 500 21 00,
fax (0 22) 500 21 10; Gdynia tel./fax (0-58) 661 28 17; Katowice
tel. (0-32) 259 25 16, fax (0 32) 259 26 95; Kraków tel./fax (0-12) 427 24 73;
Poznań tel./fax (0-61) 831 12 81; Szczecin tel. (0-91) 812 00 23,
fax (0-91) 814 33 53; Wrocław tel./fax (0-71) 781 77 70



Océ TDS700
to wydajność

- Prędkość druku: 6 mb/min.
- Ilość automatycznych podajników: 6
- Skanowanie: kolor (opcja)



Océ TDS600
to wytrzymałość

- Prędkość druku: 5 mb/min.
- Ilość automatycznych podajników: 4
- Skanowanie: skala szarości



Océ TDS450
to elastyczność

- Prędkość druku: 3 mb/min.
- Ilość automatycznych podajników: 2
- Skanowanie: kolor (opcja)



Océ TDS320
to ekonomia

- Prędkość druku: 3 mb/min.
- Ilość automatycznych podajników: 2
- Skanowanie: skala szarości

milion
użytkowników